

Brytyjska ciężka haubica B.L. 7.2-inch (183 mm)

Kolekcja:	Artyleria i rakiety (modele 1/35)
Muzeum:	MMM - Muzeum Militariów Misiaczka
Właściciel:	TeddyBear



Stan eksponatu:	Bardzo dobry
Opis:	Brytyjska ciężka haubica kalibru 7,2 cala (183 mm) została opracowana w latach 1940 - 41, a używana bojowo w latach 1942 - 45. Była ciekawym przykładem udanej modernizacji przestarzałego uzbrojenia i dostosowania go wymagań nowoczesnego pola walki. W chwili wybuchu II wojny światowej, najcięższymi działami będącymi w dyspozycji Armii Brytyjskiej, były ośmiocalowe (203 mm) haubice B.L. Mk. VII, pochodzące jeszcze z czasów I wojny światowej. Część z nich została użyta podczas walk Brytyjskich Sił Ekspedycyjnych w maju i czerwcu 1940 we Francji, gdzie także utracono je wszystkie podczas pośpiesznej ewakuacji z kontynentu. Akurat w tym przypadku nie była to nazbyt bolesna strata, gdyż - jak się przekonano - ta broń i tak nie odpowiadała już ówczesnym potrzebom. Niezadowalająca była zwłaszcza donośność, która w praktyce nie przekraczała 10 kilometrów (dla porównania - na większy dystans strzelały nawet niemieckie lekkie haubice 105 mm). Po kampanii francuskiej, wobec dramatycznej sytuacji sprzętowej British Army, zdecydowano się jednak nie tracić cennego czasu na projektowanie od podstaw zupełnie nowej haubicy. Wybrano inną drogę - wykorzystania pozostałych starych "ośmiocalówek" (jakie udało się odnaleźć w magazynach i w jednostkach szkolnych), ale przy zwiększeniu ich donośności poprzez zastosowanie lżejszego pocisku (o mniejszym kalibrze) i silniejszego ładunku miotającego. W rezultacie do starych dział zaprojektowano po prostu tylko nowe lufy o kalibrze 7,2 cala (183 mm) i nową amunicję - i to wystarczyło, aby donośność wzrosła prawie dwukrotnie (do 18 kilometrów). Ciekawostką techniczną jest, że dla pierwszej partii modernizowanych haubic wyprodukowano nowe lufy monoblokowe, ale w międzyczasie okazało się, że tańsze i szybsze będzie przerobienie oryginalnych pierwszowojennych luf, które przekalibrowano poprzez wstawienie nowych rur rdzeniowych o mniejszym kalibrze (1). Oprócz nowych luf, haubice zostały wyposażone także w nowe koła z tłoczonych blach, z ogumieniem pneumatycznym i wzmocnionymi hamulcami (umożliwiło to zwiększenie prędkości holowania). Zainstalowano także systemy celownicze dostosowane do parametrów nowej amunicji. Ciekawym elementem wyposażenia stały się ogromne podkładki pod koła - bowiem oporopowrotniki dział, projektowane do słabszych ładunków, nie były teraz w stanie przejąć na siebie całej energii odrzutu i w pewnych sytuacjach haubice te po strzale "odjeżdżały", jak działa z czasów napoleońskich. Podkładki umożliwiały jakieś panowanie nad sytuacją, powrót i ustabilizowanie działa na stanowisku. Nowe haubice trafiły do pułków Royal Artillery w roku 1942. Używano ich w Afryce, we Włoszech, Zachodniej Europie i na froncie birmańskim. Większość wycofano wraz z końcem II wojny światowej, ale niewielka ich liczba przetrwała w Armii Brytyjskiej do roku 1960, a w artylerii wojsk Indii - aż do lat siedemdziesiątych. W kolekcji: haubica "B.L. 7.2-inch Mk II" z 52 Heavy Regiment (Bedfordshire Yeomanry), wchodzącego w skład 5 AGRA (Army Group Royal Artillery), Second British Army, wiosna

1945. Kamuflaż działa składa się z ciemnobrunatnych plam (kolor SCC 1) nałożonych na brązowy kolor bazowy SCC 2. Takie malowanie sprzętu wprowadzono na terenie Wlk. Brytanii w roku 1941 (wobec niedoborów zielonego pigmentu, który zresztą w pierwszej kolejności kierowano na potrzeby lotnictwa). Mimo, że w 1944 formalnie wprowadzono malowanie pojazdów i dział nowym kolorem oliwkowo-zielonym (SCC 15), w natłoku ważniejszych spraw mało kto miał czas i chęci na przemalowywanie starszego sprzętu, zwłaszcza nie walczącego na pierwszej linii.

Model w skali 1/35, zestaw Thunder

Przypis:

1) Opisana metoda była zresztą w okresie międzywojennym dość często stosowana w różnych krajach - tak np w Wojsku Polskim przekalibrowano 76,2 mm rosyjskie armaty wz. 02 na nowy, mniejszy kaliber 75 mm i oznaczono "wz. 02/26".